

Rozdział I. Wprowadzenie

§ 1. Uwagi ogólne

Po to dokonuje się czynności prawnych, aby były one skuteczne, czyli by stały się źródłem pożądaných przez strony stosunków prawnych. Stosunki te dyktowane potrzebami życia i obrotu są zaś wyrazem obowiązowania kluczowej dla prawa cywilnego zasady autonomii woli i swobody dokonywania czynności prawnych. Czynność prawna – jak każda czynność konwencjonalna – sama w sobie nic nie znaczy. Jej znaczenie jest dopiero określane przez skutki, jakie może ona wywołać. Można nawet stwierdzić, że owe skutki są od samej czynności dalece ważniejsze. Bezskuteczność czynności prawnej to zatem tylko pozornie mała dolegliwość, w istocie zaś pozbawia strony tego, co chciały uzyskać. Jeśli do tego dodać zmianę sytuacji, która może dokonać się na przestrzeni lat, w błędnym przeświadczeniu o skuteczności dokonanej czynności, okaże się, że zagrożenie bezskutecznością może być bardzo poważne i niezwykle kosztowne. Aby jednak można było dokładnie ten problem przedstawić, konieczne jest sprecyzowanie: co to jest sama bezskuteczność, jakie są jej rodzaje, co powoduje sankcję bezskuteczności oraz jakie są jej konsekwencje. Pojmowanie intuicyjne instytucji teoretycznych okazuje się bowiem bardzo złudne.

Problematyka czynności prawnych, ich wadliwości (w tym bezskuteczności) należy zaś do wiodących zagadnień teorii prawa i prawa cywilnego. Choć temat tej książki dość ściśle wiąże się z problematyką nieważności i wzruszalności czynności prawnych, opracowaną w innych monografiach¹, to pojęcie bezskuteczności czynności prawnej wymaga odrębnego ujęcia i opracowania². Bezskuteczność znajduje się bowiem poza obszarem nieważności i wzruszalności. Wyprzedzając zaś wynik dalszych rozważań, można wskazać, że jest ona (przynajmniej w wąskim rozumieniu terminu „bezsuteczność”) trzecią z kategorii wadliwych czynności prawnych. Trzeba ponadto zauważyć, że nie tylko wa-

¹ M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2006; *tenże*, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2008; *tenże*, *Wzruszalność czynności prawnej*, Warszawa 2010; *tenże*, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2012; *tenże*, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2017.

² M. Gutowski, *Bezsuteczność czynności prawnej*, Warszawa 2013.

dliwość, lecz także sama bezskuteczność nie jest kategorią jednorodną. Można przyjąć założenie robocze – które będzie weryfikowane w dalszej części rozważań – że bezskuteczność zawiera w sobie trzy podkategorie: bezskuteczność względną, bezskuteczność zawieszoną i bezskuteczność *sensu stricto*. Co więcej, wewnątrz tych kategorii można przeprowadzić dalsze podziały. W ramach czynności względnie bezskutecznych należy wyróżnić bezskuteczność względną *ex lege* oraz bezskuteczność względną, która powstaje w następstwie konstytutywnego wyroku sądu. W kategorii czynności bezskutecznych *sensu stricto* można natomiast wyróżnić czynności dotknięte tą sankcją w całości i czynności dotknięte sankcją bezskuteczności w części. Ponadto niektóre spośród poszczególnych postaci bezskuteczności mają cechy na tyle swoiste, że te czynności bezskuteczne wymykają się nieco z kwalifikacji w ramach powyższych kategorii, wykazując cechy przemawiające zarówno za przynależnością do jednej kategorii, jak i do innej. Różnice w obrębie czynności prawnych bezskutecznych dotyczą zatem szeregu kwestii, dlatego też wyróżnienie tej kategorii nie jest wolne od kontrowersji. Jednak zawsze mówiąc o bezskuteczności czynności prawnej (jak zresztą o każdej wadliwości), jako punkt wyjścia należy przyjąć pojęcie ogólne czynności prawnej, pokrywające się z jego normatywnym rozumieniem w części ogólnej KC. Takie pojmowanie czynności bezskutecznych dominuje w doktrynie cywilistycznej, choć istnieją również inne sposoby pojmowania bezskuteczności czynności prawnych, o czym szczegółowo będzie mowa poniżej.

Nie oznacza to jednak, że przydatność tego opracowania ogranicza się do ogólnego pojęcia czynności prawnej. Na tej ogólnej konstrukcji opierają się bowiem szczegółowe konstrukcje czynności prawnych. Oczywiście istnieją różnice pomiędzy poszczególnymi rodzajami czynności bezskutecznych, które mogą niekiedy dyktować potrzebę korekty wniosków. Różnice wyrażają się w podstawach, w samym kształcie sankcji, jej celu – zwłaszcza w odniesieniu do tych postaci bezskuteczności, które unormowane są w poszczególnych aktach normatywnych szeroko pojmowanego prawa cywilnego (np. w PrUp). Różnice te nie są jednak aż tak poważne, by stanowić mogły przeszkodę dla zbudowania schematu bezskuteczności czynności prawnej, w znaczeniu odpowiadającym przede wszystkim pojęciu czynności prawnej, w jakim funkcjonuje ono w części ogólnej prawa cywilnego oraz w części ogólnej i szczegółowej prawa zobowiązań. Ponadto schemat ten znajdzie zastosowanie w odniesieniu do czynności prawnych funkcjonujących w płaszczyźnie prawa rzeczowego i spadkowego, a nawet w odniesieniu do czynności prawnych osadzonych w ramach innych aktów normatywnych. Jeżeli zaś pojawiają się ewentualne różnice czy rozwiązania o charakterze swoistym, trzeba będzie wskazać je i omówić – w tych miejscach, w których one wystąpią.

Taka konstrukcja pozwala na wyodrębnienie dość obszernej kategorii czynności bezskutecznych. Bezskuteczność to postać wadliwości czynności prawnej, która występuje przede wszystkim w KC, w szczególności w części ogólnej prawa zobowiązań, ale też w prawie rzeczowym i w prawie spadkowym, w KSH, w KRO, czy we wspomnianym wyżej PrUp. Nie wdając się w tym miejscu w rozważania o charakterze szczegółowym na temat odmienności pomiędzy czynnościami bezskutecznymi w oparciu o właściwe przepisy powyższych aktów normatywnych, trzeba wskazać, że pomimo pewnych odmienności, dla tych czynności prawnych jest miejsce w dość pojemnej kategorii czynności bezskutecznych. Taki wniosek jest słuszny, mimo że istnieją niemałe różnice pomiędzy materią normowaną przez powyższe akty normatywne, jak również pomiędzy poszczególnymi rodzajami czynności bezskutecznych. Te różnice – nawet większe niż w przypadku innych czynności wadliwych – będą przedmiotem analizy w dalszej części tego opracowania, w sytuacjach zaś tego wymagających wskazane zostaną odmienności od przedstawionego modelu.

§ 2. Przedmiot opracowania

I. Czynność prawna jako postać czynności konwencjonalnej, do której odnosi się sankcja bezskuteczności

Przedstawiony wyżej termin „bezskuteczność” – w rozumieniu cywilistycznym – odnosi się oczywiście do czynności prawnej. Warto zatem rozpocząć od kilku słów na temat tej właśnie instytucji prawa cywilnego. Szkielet aktualnego pojęcia czynności prawnej to teoretyczna konstrukcja czynności konwencjonalnej, sama zaś przydatność tej konstrukcji dla potrzeb prawa cywilnego nie budzi dziś wątpliwości³. Potwierdza ją nie tylko szereg opracowań doktrynalnych⁴, lecz także powszechne operowanie przez judykaturę, zwłaszcza zaś przez Sąd Najwyższy i Trybu-

³ Dawniej użyteczność konstrukcji czynności konwencjonalnej w cywilistyce bywała kwestionowana; por. *A. Szpunar*, O konwalidacji nieważnej czynności prawnej, PiP 1986, Nr 5, s. 21 i n.; przekonującą krytykę tego stanowiska przedstawił *Z. Ziemiński*, W sprawie czynności konwencjonalnych, PiP 1986, Nr 8, s. 104 i n.

⁴ *Z. Radwański*, w: *Z. Radwański* (red.), System Prawa Prywatnego, t. 2. Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2002, s. 18 i n.; *tenże*, Jeszcze w sprawie nieważności czynności prawnych, PiP 1986, Nr 6; *T. Gizbert-Studnicki*, O nieważnych czynnościach prawnych w świetle koncepcji czynności konwencjonalnych, PiP 1975, Nr 4; *J. Preussner-Zamorska*, Nieważność czynności prawnej w prawie cywilnym, Warszawa 1983; *L. Nowak*, *S. Wronkowska*, *M. Zieliński*, *Z. Ziemiński*, Czynności konwencjonalne w prawie, Studia Prawnicze INP PAN 1972, Nr 33.

nał Konstytucyjny, terminem „czynność konwencjonalna” dla oznaczenia kategorii ogólniejszej w stosunku do czynności prawnej⁵. Obecnie pojęcie to jest elementem prawniczego warsztatu pojęciowego, jak trafnie zaś wskazuje *Z. Radwański*: „to, że czynności prawne stanowią rodzaj czynności konwencjonalnych, nie powinno budzić najmniejszych wątpliwości”⁶.

W tej książce pominięte zostaną szczegółowe rozważania dotyczące ogólnego pojęcia czynności konwencjonalnej, reguł jej dotyczących, a także reguł konstytucyjnych w zakresie odnoszącym się do czynności konwencjonalnej. Zostały one szczegółowo przedstawione w monografii pt. „Nieważność czynności prawnej”⁷. W miarę możliwości dalsza część tekstu będzie unikać powielania argumentacji już wcześniej przedstawionej. Trzeba natomiast przedstawić niektóre reguły dotyczące czynności prawnej – szczególnie te, których naruszenie powoduje jej bezskuteczność, w którejkolwiek z możliwych postaci. Zaznaczyć warto także stanowisko – jako punkt wyjścia do dalszych rozważań – że wyróżnienie reguł konstytucyjnych w cywilistyce ma sens wtedy, gdy korespondują one z instytucją nieważności czynności prawnych, a mówiąc precyzyjniej, gdy pozostają one z tą instytucją w prostej zależności. Charakter konstytucyjny mają zatem te reguły, których naruszenie znajduje konsekwencje w postaci nieważności czynności prawnej⁸. Takie ich pojmowanie zbieżne jest zresztą – na gruncie języka ogólnopolskiego – z intuicyjnym znaczeniem terminu „konstytucyjny”⁹, co oznacza, że w kontekście celów tego opracowania mają one znaczenie drugoplanowe, choć ich ogólna doniosłość w cywilistyce jest nie do przecenienia.

⁵ Por. np. uchw. SN z 3.7.2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004, Nr 9, poz. 136; post. TK z 14.5.2003 r., Ts 29/03, OTK-B 2004, Nr 1, poz. 28; uchw. SN z 27.3.2003 r., I KZP 3/03, OSNKW 2003, Nr 3–4, poz. 29; wyr. SN z 30.1.2003 r., V CKN 1626/00, OSNC 2004, Nr 4, poz. 66; wyr. TK z 20.2.2002 r., K 39/00, OTK-A 2002, Nr 1, poz. 4; post. SN z 18.4.2001 r., III CZ 10/01, Legalis; wyr. TK z 28.6.2000 r., K 25/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 141; post. TK z 26.3.1996 r., W 12/95, OTK 1996, Nr 2, poz. 16; uchw. TK z 7.3.1995 r., W 9/94, OTK 1995, poz. 20; uchw. TK z 10.5.1994 r., W 7/94, OTK 1994, Nr 1, poz. 23; uchw. SN(7) z 20.6.1991 r., I PZP 11/91, OSNCP 1992, Nr 1, poz. 4; uchw. SN z 5.2.1987 r., III CZP 97/86, OSNCP 1988, Nr 2–3, poz. 32; wyr. SN z 17.12.1985 r., III CRN 395/85, OSNCP 1986, Nr 11, poz. 184.

⁶ *Z. Radwański*, Jeszcze w sprawie nieważności, s. 94.

⁷ *M. Gutowski*, Nieważność czynności prawnej, 2017.

⁸ Tak też *S. Czepita*, wskazując: „Nie ma chyba wątpliwości, że charakter konstytucyjny nie przysługuje tym regułom, które mają tę własność, że mimo ich przekroczenia małżeństwo zostaje ważne zawarte”; *S. Czepita*, Reguły konstytucyjne a system prawny, Szczecin 1996, s. 233.

⁹ *S. Dubisz* (red.), Słownik języka polskiego, t. 2, Warszawa 2003, s. 217.

W monografii poświęconej wzruszalności czynności prawnych zaprojektowana została definicja tzw. reguł istotnościowych¹⁰. Zachowanie innych niż opisane w poprzednim akapicie reguł (czyli reguł o niekonstytutywnym charakterze) będzie decydować o tym, czy czynność będzie niewadliwa, czy też dotknięta będzie łagodniejszą niż nieważność postacią sankcji, w tym bezskutecznością. Reguły te – o znaczeniu pierwszoplanowym w ramach tej monografii – należy określać mianem reguł istotnościowych. Innymi słowy, ich analiza ma sens dopiero wtedy, gdy dana czynność jest już rozpoznana jako ważna czynność prawna, czyli spełnia ona reguły konstytutywne. Termin „reguły istotnościowe” wydaje się trafny, gdyż wskazuje on, że dochowanie omawianych reguł przedstawia doniosłość dla prawidłowego dokonania czynności prawnej, a jednocześnie pozostawia miejsce dla reguł o jeszcze poważniejszym w kontekście wadliwości znaczeniu – reguł konstytutywnych.

Operując pewnym roboczym uproszczeniem, reguły sensu czynności konwencjonalnej – rozumiane w ujęciu *Z. Ziemińskiego*¹¹ w ten sposób, że należy tak a tak dokonywać pewnej czynności psychofizycznej, jeżeli chce się przez tę czynność dokonać czynności konwencjonalnej – odpowiadać będą rozumianym w powyższy sposób regułom konstytutywnym. Reguły te decydują bowiem o ważnym dokonaniu lub niedokonaniu czynności konwencjonalnej, czyli dotyczą problematyki konstrukcji czynności. Są to więc, używając słów *M. Zielińskiego* i *Z. Ziemińskiego*, niektóre „reguły dokonywania czynności konwencjonalnych” czy „reguły konstruujące czynności konwencjonalne”¹², czyli te, które decydują o ważności. Reguły istotnościowe zaś przedstawiają znaczenie dla tych czynności, które są już rozpoznane jako ważna czynność konwencjonalna (czynność prawna), czyli takich, które dokonane są zgodnie z regułami konstytutywnymi. Zgodność tych czynności (czy spoglądając ze strony przeciwnej: zakres i postać niezgodności) z poszczególnymi regułami istotnościowymi determinować będzie zakres skuteczności ważnych czynności prawnych. Mówiąc „ważna” czynność prawna, należy mieć na myśli, że nie jest ona nieważna bezwzględnie. Uprzedzając zaś wynik dalszych rozważań, można powiedzieć, że bezskuteczność¹³ dotyczy ważnych – w powyższym znaczeniu – czynności prawnych. Natomiast

¹⁰ *M. Gutowski*, *Wzruszalność czynności prawnej*, s. 34–45; *tenże*, *O regułach dokonywania czynności prawnych*, *PiP* 2010, Nr 8, s. 18 i n.; *tenże*, *Bezskuteczność czynności prawnej*, s. 5 i n.

¹¹ *Por. Z. Ziemiński*, w: *Z. Ziemiński, S. Wronkowska*, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 30.

¹² *M. Zieliński, Z. Ziemiński*, *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*, Warszawa 1998, s. 61–62; *ciż*, *Dyrektywy i sposób ich wypowiedania*, Warszawa 1992, s. 46.

¹³ Mowa jest tu o węższym znaczeniu terminu „bezskuteczność”. *Por. niżej*.

same reguły – zarówno istotnościowe, jak i konstytutywne – mają oczywiście charakter normatywny.

W teorii prawa przyjmuje się, że „czynność konwencjonalna polega na tym, iż mocą pewnych wyraźnie ustanowionych lub zwyczajowo ukształtowanych reguł, pewnym czynnościom psychofizycznym lub czynności konwencjonalnej prostszej nadaje się sens społeczny, sens kulturowy”¹⁴. W ramach tego pojęcia wyróżnia się:

- 1) reguły sensu tak rozumianej czynności konwencjonalnej, które wskazują, „jak określonym czynnościom psychofizycznym (lub konwencjonalnym niższego stopnia) przypisać taki a nie inny sens”;
- 2) dyrektywy celowościowe, które określają, co należy zrobić, aby (na gruncie przyjmowanych reguł sensu) dokonać określonej czynności konwencjonalnej;
- 3) ewentualne normy nakazujące dokonanie czynności konwencjonalnej danego rodzaju¹⁵.

Właśnie istnienie tych reguł pozwala na identyfikację określonego zachowania jako czynności konwencjonalnej. Wskazuje się ponadto w opracowaniach teoretycznych, że reguły sensu można rozpatrywać w dwojakim ujęciu:

- 1) że takim a takim czynnościom psychofizycznym (czy prostszym czynnościom konwencjonalnym) należy w określonych okolicznościach nadawać sens dokonania takiej a takiej czynności konwencjonalnej;
- 2) że należy tak a tak dokonywać pewnej czynności psychofizycznej, jeżeli chce się przez tę czynność dokonać czynności konwencjonalnej¹⁶.

O ile to drugie ujęcie jest istotniejsze dla problematyki nieważności czynności prawnych, o tyle pierwsze z nich wydaje się nieco ważniejsze dla problematyki wadliwości. W tym ostatnim przypadku bowiem punkt ciężkości koncentruje się wokół skutków czynności. Nie ulega zaś wątpliwości, że wadliwa czynność prawna jest czynnością konwencjonalną. Natomiast sama postać czynności konwencjonalnej, z jaką mamy do czynienia w przypadku czynności wadliwej, zależy od postaci wadliwości, którą czynność ta jest dotknięta. Mówiąc precyzyjnie zaś, rodzaj naruszonych reguł istotnościowych oraz sposób ich naruszenia determinować będzie rodzaj dokonanej czynności konwencjonalnej oraz jednocześnie postać wadliwości, którą dana czynność jest dotknięta.

Mówiąc zatem o bezskuteczności, termin ten odnosimy do takich czynności konwencjonalnych, które mają być doniosłe prawnie, to zna-

¹⁴ Z. Ziemiński, w: Z. Ziemiński, S. Wronkowska, *Zarys teorii prawa*, s. 30.

¹⁵ Por. L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Czynności konwencjonalne*, s. 88–89.

¹⁶ Z. Ziemiński, w: Z. Ziemiński, S. Wronkowska, *Zarys teorii prawa*, s. 30.

czy rzadziej: takich, których dokonanie jest nakazane lub zakazane przez normę prawną, lub częściej: takich, których dokonanie jest elementem sytuacji należącej do zakresu zastosowania jakiejś normy prawnej¹⁷. Bezskuteczność czynności rzutuje bowiem na zakres jej skutków, tak by – choć niektóre – skutki czynności konwencjonalnej mogły zostać wywołane, muszą zostać spełnione przesłanki. Istotne jest istnienie reguł określających: podmiot, który władny jest dokonać czynności, sytuację społeczną – zespół okoliczności towarzyszących zachowaniu, samo zachowanie (czynność-substrat) – czynność psychofizyczną lub czynność konwencjonalną niższego stopnia. W razie spełnienia tych reguł, można będzie konkretnemu zachowaniu przypisać sens, który będzie istotą czynności konwencjonalnej doniosłej prawnie. Podstawą przypisania takiego sensu jest istnienie kompetencji¹⁸. Kompetencja do dokonania takiej czynności odnosi się do takiej sytuacji prawnej jakiegoś podmiotu, w której podmiot ten, odpowiednio dokonując czynność-substrat, dopełnia reguł sensu takiej, a nie innej czynności konwencjonalnej doniosłej prawnie, według właściwych reguł interpretacji kulturowej¹⁹. Aby mogła istnieć czynność konwencjonalna doniosła prawnie, musi istnieć norma kompetencyjna, która nakazuje adresatowi zachować się w określony sposób wtedy, gdy podmiot wyposażony w kompetencję do dokonania określonej czynności konwencjonalnej uczyni z tej kompetencji użytek, realizując czynność-substrat w odpowiednich okolicznościach²⁰.

¹⁷ Szerzej na ten temat: *L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński*, Czynności konwencjonalne, s. 73. Koncepcję prawnych czynności konwencjonalnych rozwija *S. Czepita*, wskazując, że czynność taka ma charakter prawnie-konwencjonalny, gdy jej dokonanie wpływa na sytuację normatywną podmiotu tej czynności lub innych podmiotów. Por. *S. Czepita*, Reguły konstytutywne, s. 147 i n. Szczególnie te czynności, których dokonanie jest elementem sytuacji należącej do zakresu zastosowania jakiejś normy prawnej, są przedmiotem zainteresowania tej pracy, ponieważ chodzi o te czynności konwencjonalne, których dokonanie jest przesłanką wywołania określonych skutków prawnych w sferze prawa cywilnego. *Z. Ziemiński* uważa, iż odnośnie do umowy terminu „czynność konwencjonalna” stanowi błąd przesunięcia kategorycznego: „najprostsza umowa traktowana być musi nie jako czynność konwencjonalna, lecz jako zespół czynności konwencjonalnych różnych podmiotów”. *Z. Ziemiński*, W sprawie czynności konwencjonalnych, s. 104. Wydaje się jednak możliwe traktowanie umowy jako takiej czynności konwencjonalnej, na której dokonanie składa się więcej „częstkowych” czynności konwencjonalnych.

¹⁸ Na ten element zwraca uwagę także *P. Sobolewski*, Kompetencja do dokonania czynności prawnej jako przesłanka jej prawnej doniosłości, PPH 2009, Nr 2, s. 24 i n.

¹⁹ *L. Nowak, S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński*, Czynności konwencjonalne, s. 95.

²⁰ Por. *Z. Ziemiński*, Kompetencja i norma kompetencyjna, RPEiS 1969, Nr 4, s. 23 i n.; *tenże*, w: *Z. Ziemiński, S. Wronkowska*, Zarys teorii prawa, s. 34; *M. Piotrowski*, Normy prawne imperatywne i dyspozytywne, Warszawa 1990, s. 10–11; *K. Świrydowicz*, Analiza logiczna pojęcia kompetencji normodawczej, Warszawa 1981, s. 27–31 i 47–48.

Przykładowo wskazać można, że najważniejsza chyba norma kompetencyjna w KC zawarta jest w przepisie art. 353¹. Stanowi on: „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego”²¹. Norma ta ustanawia ogólną kompetencję do kreowania umownych stosunków cywilnoprawnych. Poprzez dokonanie odpowiedniej czynności konwencjonalnej, w sposób oparty na normie kompetencyjnej, powstają określone prawa i obowiązki określonych podmiotów w stosunku do innych. Źródłem tych praw i obowiązków jest oczywiście dokonana na podstawie obowiązującej normy kompetencyjnej i w sposób zgodny z regułami konstytucyjnymi oraz z innymi regułami konstrukcyjnymi o charakterze istotnościowym czynność konwencjonalna – czynność prawna. Limitacja tak pojmowanej kompetencji dokonywana jest nie tylko poprzez wskazaną w art. 353¹ KC triadę czynników wpływających na ważność umowy²², lecz także poprzez przepisy zawierające unormowania odnoszące się do bezskuteczności czynności prawnej. Limitacja ta jest – z uwagi na odmienną reguł i sankcji – inna rodzajowo.

II. Konotacje terminu „czynność prawna”

Termin „czynność prawna” funkcjonuje w języku prawniczym przynajmniej w następujących znaczeniach:

- 1) ważna czynność konwencjonalna,
- 2) potencjalny substrat czynności prawnej (jak mówi *Z. Radwański*, jej „materialny substrat znaku”²³),
- 3) oświadczenie woli²⁴.

O ile to ostatnie znaczenie jest wysoce kontrowersyjne, albowiem czynności prawnej i oświadczenia woli nie można ze sobą utożsamiać, o tyle pojęcia czynności prawnej jako jej potencjalnego substratu nie sposób z języka prawniczego wyeliminować. Ponadto pojęcie czynności prawnej odnosić się może do czynności jednostkowej – konkretnej lub do czynności określonej rodzajowo – np. typ czynności prawnej nazwanej w KC lub wykształcony w życiu gospodarczym rodzaj (model) czyn-

²¹ Oczywiście kreowanie umowy podlega reżimowi normatywnemu regulowanemu większą liczbą przepisów niż art. 353¹ KC. Będą to np. przepisy regulujące zdolność prawą i zdolność do czynności prawnych, formę czynności prawnych, minimalną i maksymalną treść czynności prawnej, wady oświadczenia woli itd.

²² Bliżej na ten temat por. np. *M. Gutowski*, Nieważność czynności prawnej, 2012, s. 212–367.

²³ *Z. Radwański*, w: *Z. Radwański* (red.), System Prawa Prywatnego, t. 2. Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2008, s. 445.

²⁴ *A. Szpunar*, Uwagi o pojęciu czynności prawnej, PiP 1974, Nr 12, s. 9–10.

ności nienazwanej. Zauważyć należy, że większość autorów opracowań teoretycznych, rozprawiając o czynności prawnej, bierze pod uwagę tylko wskazane wyżej pierwsze znaczenie, *notabene* z punktu widzenia teoretycznego w sposób logicznie poprawny²⁵.

W pierwszym znaczeniu czynność prawna to czynność konwencjonalna dokonana prawidłowo, tj. zgodnie ze wszelkimi regułami ją konstruującymi, przy spełnieniu wszelkich wymagań wynikających z norm prawnych. Funkcjonujące w doktrynie definicje czynności prawnej są różne – od bliższych tzw. teorii woli do zmierzających w kierunku tzw. teorii oświadczenia²⁶. Jednakże poszukiwanie zwolenników powyższych teorii w ich skrajnych postaciach w doktrynie polskiej byłoby bezowocne. Można wskazywać bowiem jedynie stanowiska bliższe lub dalsze czysto pojmowanej teorii oświadczenia lub teorii woli, a taka analiza została dokonana w innym miejscu²⁷.

Dla potrzeb tego opracowania należy zaproponować następującą definicję czynności prawnej: „Czynność prawna to oparta na oświadczeniu woli czynność konwencjonalna, za pomocą której podmioty cywilnoprawne, w sposób i przy spełnieniu przesłanek prawem przewidzianych, wywołują skutki w sferze prawa cywilnego”.

Po pierwsze, definicja ta akcentuje, że czynność prawna sama w sobie jest podtypem teoretycznej konstrukcji czynności konwencjonalnej i nie musi być traktowana jako zespół czynności konwencjonalnych nawet wtedy, gdy składa się ona z więcej niż jednej cząstkowej czynności konwencjonalnej²⁸. Po drugie, definicja tłumaczy istotę czynności prawnej, wskazując, że wywołanie skutków cywilnoprawnych następuje przede wszystkim przez oświadczenie woli oraz ewentualnie przez spełnienie dalszych przesłanek prawem przewidzianych. Tym samym eksponuje ona regulujący (stanowiący) charakter oświadczenia woli²⁹. Po trzecie, definicja powyższa daje wyraz zobiektywizowanemu rozumieniu czynności prawnej, wyraźnie odrywając znaczenie prawne czynności prawnej od woli wewnętrznej strony. Jednocześnie, dając wyraz temu, że to właśnie wola stron leży u podstaw istoty czynności prawnej, definicja nawiązuje pośrednio do istnienia szeroko pojmowanej autonomii

²⁵ O nieważnej czynności konwencjonalnej mówią jednak: Z. Ziemiński, w: Z. Ziemiński, S. Wronkowska, Zarys teorii prawa, s. 44–45; C. Znamierowski, Podstawowe pojęcia teorii prawa, cz. 1. Układ prawny i norma prawna, Poznań 1934, s. 116.

²⁶ Bliżej na ten temat por. M. Gutowski, Nieważność czynności prawnej, 2012, s. 12 i n.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ Odmienne, jak wcześniej wskazano: Z. Ziemiński, W sprawie czynności konwencjonalnych, s. 104.

²⁹ Por. P. Machnikowski, Swoboda umów według art. 353¹ KC. Konstrukcja prawa, Warszawa 2005, s. 126.

woli i kompetencji generalnej podmiotów do kształtowania stosunków w sferze prawa cywilnego, których obowiązywanie nie budziło wątpliwości nawet jeszcze przed wprowadzeniem art. 353¹ do KC³⁰. Obecnie również nie budzi wątpliwości, że „system prawa cywilnego zbudowany jest (...) na zasadzie autonomii woli, z czego wywieść można swoiste ogólne domniemanie pełnej skuteczności prawnej oświadczeń woli konstytuujących czynność prawną. Ich ograniczenia formułowane są zatem w normach prawnych”³¹. Tę wypowiedź *Z. Radwańskiego* uznać należy za reprezentatywną dla nauki polskiej.

Tytułem uzupełnienia przedstawionej wyżej definicji dla potrzeb problematyki bezskuteczności czynności prawnych należy wskazać, że *Z. Radwański* stoi na słusznym stanowisku, że „czynności prawne należy rozpatrywać w sensie skutkowym”³². Ujmowanie czynności w sensie skutkowym jest w pełni zasadne wtedy, gdy dokonujemy charakterystyki tej czynności, ponieważ właśnie do wywołania skutków prawnych dąży każda czynność prawna³³. Ujęcie skutkowe jest też niezbędne dla rozpoznania i opisanie danej postaci wadliwości czynności i dlatego, szczególnie dla potrzeb tego opracowania, jest niewątpliwie przydatne³⁴. Przez pryzmat skutków należy charakteryzować poszczególne rodzaje wadliwości, gdyż to właśnie zakres skuteczności czynności – w zestawieniu z modelową czynnością prawidłową – determinuje rodzaj wadliwości. Natomiast o tym, czy w konkretnym przypadku czynność prawna dotknięta będzie wadą bezskuteczności, decyduje zgodność czynności z określo-

³⁰ Por. *Z. Radwański*, *Teoria umów*, Warszawa 1977, s. 95 i n.; *tenże*, w: *Z. Radwański* (red.), *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 1981, s. 360 i n.; *S. Grzybowski*, w: *S. Grzybowski* (red.), *System prawa cywilnego*, t. 1. *Część ogólna*, Wrocław 1985, s. 51 i n.; *A. Stelmachowski*, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1969, s. 97 i n.

³¹ *Z. Radwański*, w: *Z. Radwański* (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 2, 2008, s. 437.

³² *Ibidem*, s. 428.

³³ Takie ujęcie jest obecne w literaturze. Por. *S. Czepita*, *Reguły konstytutywne*, s. 144 i n. oraz s. 245; *Z. Radwański*, w: *Z. Radwański* (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 2, 2008, s. 428; *S. Wyszogrodzka*, *Dyssens w polskim prawie polskim*, KPP 2004, Nr 4, s. 999.

³⁴ Jest to tzw. ujęcie opisowe czynności prawnej, które oznacza, iż czynność prawną należy rozpatrywać w sensie skutkowym, ponieważ właśnie po to dokonuje się czynności, aby kreować skutki prawne. Również charakterystyka wadliwości musi być przedstawiona z uwzględnieniem skutków prawnych, a wręcz na tych skutkach się opiera. Nieco inaczej jest w toku analizy nieważności czynności prawnej, gdzie należy wyróżnić tzw. ujęcie diagnostyczne czynności prawnej – każda reguła, której naruszenie prowadzi do nieważności, jest konstytutywna, jednak nie dlatego, że skutki prawne objęte są regułą konstrukcyjną o charakterze konstytutywnym. W toku analizy ważności czynności prawnej na pierwszy plan wysuwa się konstrukcja czynności (nie zaś jej konsekwencje). Por. *M. Gutowski*, *Nieważność czynności prawnej*, 2012, s. 32–38.

nymi regułami istotnościowymi dla jej dokonania o charakterze niekonstytutywnym³⁵.

Mówiąc o skutkowym ujęciu czynności prawnej, należy pamiętać, że choć może zdarzyć się, że wszystkie skutki prawne czynności zawarte zostaną w treści tej czynności prawnej, to jednak takie sytuacje należą do rzadkości. Ponadto większość tych skutków wystąpiłaby niezależnie od wysłowienia ich w treści czynności, gdyż wynikają one z norm prawnych. W doktrynie zasadniczo panuje zgoda co do tego, że treść stosunku prawnego bogatsza jest aniżeli treść czynności prawnej prowadzącej do powstania tego stosunku, ponieważ treść stosunku prawnego wyznaczana jest również przez inne skutki, jakie ustawa wiąże z dokonaniem czynności prawnej określonego rodzaju³⁶. Pamiętanie o tym pozwala w spo-

³⁵ Por. również na temat problematyki wpływu dopełnienia reguł na skuteczne dokonanie czynności: P. Sobolewski, *Kompetencja*, s. 31.

³⁶ Por. np.: J. Guś, *O właściwości (naturze) stosunku prawnego*, PiP 1997, Nr 4, s. 16–25; J. Preussner-Zamorska, *Glosa aprobująca do wyr. SN z 12.5.2000 r., V CKN 1029/00, OSP 2002, Nr 1, poz. 1*; S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego*, t. 1, 1985, s. 479–480; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1999, s. 316; Z. Radwański, w: S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego*, t. 1, 1985, s. 512 i n.; *tenże*, w: Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 2, 2002, s. 220–221. Istniało w doktrynie odosobnione stanowisko, zgodnie z którym treść czynności prawnej pokrywa się z treścią kreowanego przez tę czynność stosunku prawnego, lecz nie zyskało ono popularności (tak B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1973, s. 112). O bezzasadności wspomnianego poglądu świadczy sama regulacja normatywna, tj. art. 56 KC, *expressis verbis* wskazująca, że czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz także te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Ponieważ przepis ten wprost wymienia inne aniżeli treść czynności elementy kształtujące treść stosunku prawnego, dalsza dyskusja na ten temat wydaje się zbędna. Zresztą również judykatura jednoznacznie staje na stanowisku, że treść stosunku prawnego jest bogatsza aniżeli treść samej czynności prawnej kreującej ten stosunek. Tak np. SN(7, zasada prawna) w uzasadnieniu uchw. z 30.5.1990 r., III CZP 8/90, OSNCP 1990, Nr 10–11, poz. 124: „Treść czynności prawnej odnosi się do treści złożonych oświadczeń woli, które konstituują czynność prawną. Innymi słowy, treść czynności prawnej stanowi istotny element kreujący czynność prawną, w której znajdują wyraz wyłącznie same decyzje uczestników czynności prawnej. Należy przy tym zauważyć, że w art. 56 KC wyraźnie odróżnia się skutki czynności prawnej wyrażone w niej samej, a więc w oświadczeniach woli, od innych następstw prawnych, które w sumie wyrażają treść stosunku prawnego”; por. również SN w wyr. z 9.8.1974 r., II CR 435/74, OSNCP 1975, Nr 6, poz. 100: „Prawidłowa wykładnia przepisów obowiązujących przy tłumaczeniu oświadczenia woli stron (art. 56, 65 KC) oraz przepisów odnoszących się do wykonania zobowiązań (art. 354 KC) prowadzi do wniosku, że w razie uchylenia się jednej ze stron umowy od przewidzianego w tej umowie obowiązku uzgodnienia z kontrahentem szczegółowych warunków spłaty ciężącego na zobowiązanym długu, warunki te określi sąd na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, biorąc pod uwagę zgodny zamiar stron i cel umowy oraz z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów”.

sób klarowny oddzielić czynność prawną od stosunku prawnego przez nią kreowanego. Sam termin „czynność prawna” odnosi się raczej – mówiąc precyzyjnie – do czynności konwencjonalnej szczególnego rodzaju, a ukształtowane tą czynnością i regulacją normatywną konsekwencje prawne lepiej ujmować w ramach pojęcia stosunku prawnego.

Przedstawiona wyżej definicja czynności prawnej odnosi się do pierwszego ze wskazanych wyżej znaczeń terminu „czynność prawna”. W praktyce jednak analizie podlega czynność rzeczywista, a nie „modelowa” czy „idealna”, a jej przedmiotem jest coś, o czym jeszcze nie sposób powiedzieć, czy – w sensie czysto logicznym – jest czynnością prawną, czy też nie. Dla oznaczenia takich przypadków wygodny jest termin „substrat czynności prawnej”, przy czym w chwili określania go tym terminem jest on jeszcze substratem o charakterze potencjalnym. Jest tak dlatego, że w fazie rozumowania analitycznego nie wiadomo jeszcze, czy wszystkie reguły konstrukcji czynności zostały zachowane, czy nie, a w konsekwencji, czy czynność jest ważna, nieważna, wadliwa czy niewadliwa. To znaczenie terminu „czynność prawna” nie jest najważniejsze dla tego opracowania, które traktuje o bezskuteczności, czyli o takiej wadliwości czynności prawnych, która nie powoduje nieważności bezwzględnej. Tym samym analiza pod kątem bezskuteczności wymaga uprzedniego stwierdzenia, że w ogóle mamy do czynienia z czynnością prawną. Czynności wadliwe, w tym bezskuteczne, niewątpliwie zaś są czynnościami prawnymi³⁷. Zatem w odniesieniu do czynności bezskutecznej można używać terminu „czynność prawna” również w jego pierwszym znaczeniu.

Natomiast w ujęciu ogólnym nie wydają się uzasadnione wątpliwości co do celowości wyróżniania substratu czynności prawnej, oparte na założeniu, że substrat czynności prawnej jest czynnością konwencjonalną, co miałoby oznaczać, że jego konstrukcja podlega innym (właściwym dla niego) regułom konstytutywnym i istotnościowym, co pociąga za sobą konieczność ich identyfikacji. Rzeczywiście, takie rozumienie substratu ograniczałoby jego przydatność dla cywilistyki. Tyle tylko, że samo założenie jest błędne. Substrat jest tym, co podlega udowodnieniu w procesie cywilnym, zgodnie z regułami dowodzenia. Będą to zatem: oświadczenia woli stron w większym (w formie dokumentu) lub w mniejszym (złożone ustnie, dowiedzione przy pomocy osobowych źródeł dowodowych) stopniu zmaterializowane, lecz również inne elementy czynności praw-

³⁷ Bliżej na temat substratu czynności prawnej por. *M. Gutowski*, Nieważność czynności prawnej, 2012, s. 20–23. Por. również: *G. Wolak*, Nieważność testamentu wskutek wad oświadczenia woli. Glosa do post. SN z 8.8.2007 r., I CSK 140/07, MoP 2009, Nr 11, s. 624, który określa substrat czynności jako „zewnątrzny stan faktyczny, w którego skład wchodzi (...) oświadczenie woli”.

nej, np. dokonanie publicznego ogłoszenia (np. art. 919 § 1 KC) i wydanie rzeczy (np. art. 307 § 1 KC). W doktrynie wskazuje się, że chodzi tutaj również o takie elementy, jak: wpis do księgi wieczystej, decyzje administracyjne lub inne określane prawem wymagania, nazywane czasem *conditiones iuris*³⁸. Nawet jeżeli mają one konwencjonalny charakter, to – w pierwszej kolejności: jako substrat czynności prawnej – ich znaczenie dotyczy płaszczyzny materialnej: mianowicie, że miały one miejsce, a zatem podlegają one dowodzeniu w postępowaniu. Dopiero później następuje ocena – tak wykazanego substratu – z punktu widzenia normatywnych reguł czynności prawnej (konstytutywnych i istotnościowych). Na tym etapie też należy uwzględnić ewentualne reguły dotyczące czynności konwencjonalnych niższego stopnia (o ile takowe wchodzą w skład substratu). Pojęcie substratu służy zatem ustalaniu stanu faktycznego; ocena prawna następuje później.

Natomiast brak synonimicznej relacji pomiędzy terminami „czynność prawna” i „oświadczenie woli” decyduje o tym, że użycie terminu „czynność prawna” dla oznaczenia oświadczenia woli jest zbyt wąskie i niepoprawne. Czynność prawna i oświadczenie woli – wbrew stanowisku *A. Szpunara*³⁹ i tradycyjnemu pogładowi nauki polskiej⁴⁰ – należy traktować jako dwie różne kategorie pojęciowe. Wskazać należy, że wystarczającym argumentem przemawiającym przeciwko stawianiu znaku równości pomiędzy oświadczeniem woli a czynnością prawną jest samo istnienie innych aniżeli oświadczenie woli elementów, które mogą wchodzić w skład czynności prawnej, a których przykłady wskazane zostały powyżej. Elementy takie mogą mieć charakter konwencjonalny lub nawet psychofizyczny. Nie ulega wątpliwości, że zaistnienie powyższych elementów warunkować może (i najczęściej będzie) skuteczność lub nawet ważność czynności prawnej, a jednocześnie pozostawać bez wpływu na ważność oświadczenia woli⁴¹. Gdy elementy te wchodzą w skład czynności prawnej, traktować je należy, razem z oświadczeniami woli, jako wspólną całość, od skompletowania której prawo uzależnia kreowanie określonych skutków prawnych. Zresztą w przytłaczającej większości czynności prawnych nie jedno, lecz więcej oświadczeń woli konstituuje umowę, co również przemawia przeciwko utożsamianiu oświadcze-

³⁸ Błędnie czasem jako przykład wskazuje się śmierć testatora jako przesłankę skuteczności testamentu, która oczywiście nie jest elementem czynności prawnej. Por. *T. Liszcz*, *Nieważność czynności prawnych w umownych stosunkach pracy*, Warszawa 1971, s. 20. Na temat warunków prawnych i ich wpływu na skuteczność czynności prawnej por. bliżej uwagi w rozdz. 4.

³⁹ *A. Szpunar*, *Uwagi o pojęciu*, s. 9–10.

⁴⁰ Por. *R. Longchamps de Bérier*, *Zobowiązania*, Poznań 1948, s. 16.

⁴¹ O tym, że w odniesieniu do oświadczenia woli należy operować pojęciem „ważność” – jak wcześniej wykazano – decyduje zapis ustawowy (art. 82–83 KC).

nia woli i czynności prawnej. W takich przypadkach pojęcie czynności prawnej odnosi się do całego zdarzenia prawnego, w skład którego wchodzi co najmniej jedno oświadczenie woli⁴². Ta różnica jest jeszcze lepiej widoczna w przypadku uchwał organów spółek kapitałowych lub innych osób prawnych. Wyróżnić tutaj trzeba oświadczenia woli poszczególnych osób w akcie głosowania, oświadczenie woli osoby prawnej w postaci uchwały oraz ewentualną czynność prawną, którą konstituować może uchwała samodzielnie lub łącznie z innymi jej elementami⁴³.

Stawianie znaku równości pomiędzy czynnością prawną a oświadczeniem woli wyklucza chociażby to, że KC operuje w różnym kontekście znaczeniowym terminami „czynność prawna” i „oświadczenie woli”. O oświadczeniu woli ustawodawca mówi w następujących przepisach KC: art. 60–65, 78–79, 82–88, 104, 109, 1019. Terminu „czynność prawna” KC używa m.in. w następujących jednostkach redakcyjnych: art. 14, 52, 55², 56–58, 76, 81, 89, 92, 95, 104, 105, 110, 119, 210, 357, 410, 457, 527–534, 596. Ogólna zasada interpretacyjna nakazuje przyjąć, że ustawodawca w obrębie jednego aktu normatywnego tym samym zwrotem językowym przypisuje to samo znaczenie⁴⁴.

Zwrócić można jeszcze uwagę na wyraźne rozgraniczenie pojęć „czynność prawna” i „oświadczenie woli” w pracach znakomitej większości przedstawicieli doktryny prawniczej⁴⁵. Można już powiedzieć, iż aktualny stan wiedzy prawniczej pozwala uznać utożsamianie ze sobą tych pojęć za archaizm. Z drugiej strony oświadczenie woli jest najważniejszym, podstawowym, konstrukcyjnym wręcz elementem czynności prawnej. W ślad za *Z. Radwańskim* można nawet powiedzieć, że jest ono

⁴² *Z. Radwański*, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 1999, s. 214.

⁴³ *S. Soltysiński* uważa, że uchwały wspólników (akcjonariuszy) to czynności prawne, lecz nie oświadczenia woli, co pozwala uniknąć zastosowania do nich przepisów KC o wadach oświadczenia woli (art. 82–88 KC). Przepisy te znajdują natomiast zastosowanie do oświadczeń woli wspólników (akcjonariuszy) wykonujących prawo głosu. *S. Soltysiński*, Przepisy ogólne kodeksu spółek handlowych (wybrane zagadnienia), PiP 2001, Nr 7, s. 7–8. Co do problematyki zaskarżalności samych głosów jako odrębnych oświadczeń woli por. bliżej *P. Antoszek*, Dopuszczalność uchylecia się od skutków prawnych wadliwego aktu głosowania wspólnika spółki kapitałowej, Pr.Sp. 2005, Nr 11, s. 33–35. Na ten temat jednakże szczegółowo będzie mowa w dalszej części niniejszego opracowania. Por. uwagi w rozdz. 3.

⁴⁴ Por. *Z. Radwański*, w: *Z. Radwański* (red.), System Prawa Prywatnego, t. 2, 2002, s. 71.

⁴⁵ Por. *J. Gwiazdomorski*, Próba korektury pojęcia czynności prawnej, ZNUJ. Prace z zakresu prawa cywilnego i praw na dobrach niematerialnych 1974, Nr 346, s. 57 i n.; *A. Jędrzejewska*, Koncepcja oświadczenia woli w prawie cywilnym, Warszawa 1992, s. 73 i n.; *Z. Radwański*, w: *Z. Radwański* (red.), System Prawa Prywatnego, t. 2, 2002, s. 32; *A. Wolter*, Problematyka ogólna czynności prawnych w Kodeksie cywilnym, PiP 1964, Nr 11, s. 670; *A. Wolter*, *J. Ignatowicz*, *K. Stefaniuk*, Prawo cywilne, s. 253–254.

„jej rdzeniem”⁴⁶. Nie oznacza to jednak, że terminy te mają te same de-sygnaty⁴⁷. Prawdopodobnie dokonana czynność prawna musi wywołać skutki prawne w postaci kreowania stosunku prawnego. Taka zależność natomiast w odniesieniu do oświadczenia woli nie zachodzi. Może być tak, że w pełni prawidłowe oświadczenie woli samoistnie nie wywołuje żadnego skutku prawnego, lecz dopiero dwa lub więcej oświadczeń woli wchodzących w skład umowy wywołuje konsekwencje prawne jako umowa. Może być również tak, że samo oświadczenie nie wywołuje skutków prawnych, bo do dokonania czynności prawnej konieczne jest istnienie innych aniżeli oświadczenie woli elementów. Może być wreszcie tak, że samo oświadczenie woli wywoła skutek prawny i w tym przypadku będzie ono jednocześnie czynnością prawną⁴⁸. Istnienie takiej jednostkowej sytuacji nie upoważnia jednak do formułowania wniosku o charakterze generalnym.

⁴⁶ Z. Radwański, *Prawo cywilne*, 1999, s. 214.

⁴⁷ S. Grzybowski rozgranicza znaczenia terminów „czynność prawna” i „oświadczenie woli” w sposób następujący: „Nie wynika stąd jednak, jakoby zawsze oświadczenie woli wywoływało zamierzone skutki prawne. Skutki te mogą, bowiem powstać tylko wówczas, gdy norma wiąże je z czynnością prawną. Wobec tego czynność prawna wywołuje niekiedy skutki niezamierzone albo nawet nie wywołuje żadnych zamierzonych skutków. Takie sytuacje przewiduje niezbyt precyzyjnie zredagowany przepis art. 56 KC stanowiący, że czynność prawna wywołuje skutki nie tylko w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Brak precyzyjności redakcji przytoczonego przepisu usuwa dopiero art. 58 KC”. S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego*, t. 1, 1985, s. 479–480.

⁴⁸ Przykładem takiej czynności może być oferta, która zawiera w sobie oświadczenie woli zmierzające do wywołania skutku prawnego, w sposób przewidziany normami prawa cywilnego, a jednocześnie mieści się ona w zakresie definicji czynności prawnej. Prawdopodobnie złożona oferta wywołuje bowiem skutek prawny w postaci stosunku prawnego podległości kompetencji, w ramach którego istnieje prawo kształtujące, które co do zasady ma postać nieodwołalną. Choć pogląd odmawiający ofercie charakteru czynności prawnej niewątpliwie dominuje w doktrynie polskiej i oparty jest na ważkich argumentach, z których największą doniosłość przedstawia to, że oświadczenie woli składane w ofercie nie jest składane do celu kreowania stanu związania, lecz jako element treści umowy, co eksponuje Z. Radwański, to jednak w świetle funkcjonujących w doktrynie definicji czynności prawnej trudno ustrzec się przed spostrzeżeniem, że oferta wszelkie definicje wypełnia. Kwestia ta jest problematyczna. Co do bliższej argumentacji w tym przedmiocie por. dwugłos na temat charakteru prawnej oferty: Z. Radwański, *Jeszcze o charakterze prawnym oferty*, PiP 2005, Nr 3, s. 80; M. Gutowski, *Charakter prawny oferty na tle niedawnych zmian w kodeksie cywilnym*, PiP 2005, Nr 3, s. 67 oraz cytowana tam literatura i orzecznictwo. Jako czynność prawną kwalifikuje ofertę także B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wady oświadczenia woli*, s. 58.